

Nasza Wspólnota

nr 203

3 grudnia 2023 r.



Rektorat pw. św. Michała Archanioła w Przemyślu

ul. Bakończycka 5, 37-700 Przemyśl
tel. 507 070 550, e-mail: t.picur@libero.it
strona internetowa: michal.przemyska.pl

Msze św. i intencje: 4-10 grudnia 2023 r.

4.12, poniedziałek, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

5.12, wtorek, godz. 8.00
W intencji Bogu wiadomej

6.12, środa – wsp. św. Mikołaja, godz. 17.00
++ Kazimiera, Rudolf, Marcin, Julian Smuk

7.12, czwartek – wsp. św. Ambrożego, godz. 8.00
W intencji Bogu wiadomej

8.12, piątek – uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, godz. 17.00
+ Stanisław

9.12, sobota, godz. 17.00
W intencji Bogu wiadomej

10.12, II niedziela Adwentu, B

9.00: Za dzieci – o Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski

11.00: ++ Bronisława, Stanisław, Jan, Julia, Eugeniusz, Wojciech, Marian

Ogłoszenia

◆ Serdecznie dziękuję:

- Mariuszowi Wysoczańskiemu i Pracownikom jego firmy – za to, że w minionym tygodniu trzykrotnie, z własnej inicjatywy i całkowicie bezinteresownie, odśnieżyli wjazd, parking i otoczenie kaplicy,
- Władysławie Potoczniak, Małgorzacie Banaś i Marii Rabka – za przygotowanie adwentowej dekoracji przy ołtarzu,
- Teresie Kopackiej i Marii Sycz – za sprząatanie kaplicy w dniu wczorajszym,
- Osobie, która złożyła ofiarę na utrzymanie kaplicy.

◆ Wraz z dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy nowy rok liturgiczny, który będziemy przeżywali pod hasłem: „Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”.

◆ We wtorek i czwartek Msze św. o godz. 8.00.

◆ W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek miesiąca.

◆ W piątek, z racji uroczystości, nie obowiązuje post.

◆ Za wszystkich Dobroczyńców modlimy się szczególnie w każdą środę, prosząc, by Bóg wynagrodził im za każdy dar potrzebnymi łaskami, opieką i błogosławieństwem dla ich rodzin.

Z dzisiejszej liturgii słowa

Bracia:

Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i od Pana Jezusa Chrystusa! Bogu mojemu dziękuję wciąż za was, za łaskę daną wam w Chrystusie Jezusie. W Nim to bowiem zostaliście wzbogaceni we wszystko: we wszelkie słowo i wszelkie poznanie, bo świadectwo Chrystusowe utrwaliło się w was.

Nie doznajecie tedy braku żadnej łaski, oczekując objawienia się Pana naszego, Jezusa Chrystusa. On też będzie umacniał was aż do końca, abyście byli bez zarzutu w dzień Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

Wierny jest Bóg, który powołał was do współuczestnictwa z Synem swoim, Jezusem Chrystusem, Panem naszym.

(1 Kor 1,3-9)

W trosce o formację

Chcesz być świętą mamą? Nie musisz być perfekcyjną panią domu

(Marlena Bessman-Paliwoda)

Co zrobiłby Bóg, gdyby wszedł do twojego domu w białych rękawiczkach? Zdjąłby je, aby ci pomóc, bo doskonale wie, ile masz pracy, trudu, trosk, emocji.

Temat świętości i drogi do świętości wiąże się z tym, jak postrzegamy Boga. W rozmowach z wieloma mamami można szybko zorientować się, że Bóg jawi się jak ktoś w białej rękawiczce, kto dokładnie sprawdzi poziom kurzu na podłodze i w każdym innym miejscu. W wyścigu o doskonałość zewnętrzną mamy wchodzą do klatki perfekcjonizmu, który nie daje wytchnienia – także na modlitwie czy błogiej rozmowie z dzieckiem. Cały czas bowiem jest coś do zrobienia. A jak jest naprawdę? Jakie były inne święte matki, które już dziś są u Boga? Czy były perfekcyjne, idealne, bez skazy?

Święte matki

Okazuje się, że nie. Dawno temu przedstawiono mi historię św. Zelli Martin. Piękna i zadbana kobieta, gromadka dzieci, świetnie prosperujący biznes, szacunek społeczności i duchowość na jakimś wysokim poziomie, jak to sobie wtedy określałam, bo przecież jest świętą. A potem zagłębiłam się w jej kobiecej i matczynej świat, bez lukru biografów i hagiografii, która często używa odrealnionych stwierdzeń nic niewnoszących w życie czytelnika (może poza: „ja bym chyba tak nie umiał”). Jaka była zatem ta święta mama? W listach pisała, że wszyscy dobrze wiedzą, jaka jest niecierpliwa. Przyznawała się, że ma dość swojej pracy, ponieważ zamówień na jej koronki w pewnym momencie było tak dużo, że wiele czasu poświęcała firmie. Nie wszystkie dzieci karmiła piersią – robiły to mamki, które opiekowały się maluszkami, w różnych zresztą warunkach. Najbardziej jednak doceniłam jej prostą duchowość: różaniec w fotelu jako odpoczynek dla ciała, prośba o zapalenie świecy w jej imieniu w konkretnym sanktuarium w określonej intencji, hojne serce dla potrzebujących.

Święta nie znaczy idealna

Zelia to święta matka, ale nie była idealna. Jedna z jej córek, czasami określana jako czarna owca rodziny, uwikłała się w relację ze służącą, która nią dyrygowała. Zelia bardzo żałowała, że nie zauważyła tego wcześniej, że w ten sposób Leonia (dziś określana jako patronka trudnych dzieci) wypełniała obowiązki służącej. Zelia zmarła na raka piersi. I choć jej brat ją prosił, by wcześniej zadbała o siebie, zostawiła ten temat, aż do końca. Czego uczy nas, mamy, święta Zelia? Że nie musimy być idealne. Że nie da się każdej przestrzeni w życiu dopilnować maksymalnie. To Bóg dokonuje wszystkiego, gdy mamy do Niego zaufanie.

Święta Joanna Beretta Molla – coraz popularniejsza święta mama, często podawana za wzór. Bliska mi bardzo, szczególnie w kontekście karmienia piersią – zawsze, kiedy zbliżam się do zakończenia karmienia dziecka, odmawiam do niej nowennę w intencji tego, by odbyło się w pokoju serca i dla mnie i dla dziecka. Ona sama jednak podobno karmienia piersią nie lubiła. Kiedy dziennikarka pytała jej męża, czy Joanna karmiła piersią, odpowiedział: tyle, ile mogła.

Prosta duchowość

A dziś mamy często czują się gorsze, bo nie karmią, a jeśli karmią, to za krótko – a może lepiej powiedzieć sobie za świętą mamą: karmiłam tyle, ile mogłam? Święta Joanna to kolejna mama z prostą duchowością: kiedy miała jakiś problem szła do kościoła na chwilę, by tam to zostawić Bogu. Jej mąż mówił, że nie dostrzegał nic szczególnego, na co siliła się Joanna, by dostać się do nieba. Czego uczy nas, mamy, święta Joanna? Prostoty i życia według pragnień, które miała w sercu.

Co zrobiłby Bóg, gdyby wszedł do twojego domu w białych rękawiczkach? Zdjąłby je, aby ci pomóc, bo doskonale wie, ile masz pracy, trudu, trosk, emocji. Wie, co przeszłaś, wie, co masz w sercu i to na nie patrzy i o nie bardziej się troszczy niż o kurz na twojej podłodze. Ciesz się życiem, żyj, popełniaj błędy i kochaj Boga. Nie sil się na perfekcję. Sil się na prostą, codzienną świętość.

(<https://pl.aleteia.org/2023/05/27/chcesz-byc-swietna-mama-nie-musisz-byc-perfekcyjna-pania-domu/>)